

BYSTRZYCA KŁODZKA - Ukłon dla esperantystów na jubileusz muzeum

Napisano dnia: 2024-12-12 21:14:13



(Inf. wł.). **Rok 2024 w Muzeum Filumenistycznym w Bystrzycy Kłodzkiej upływał pod znakiem świętowania sześćdziesięciolecia istnienia tej instytucji kultury. Nieliczny zespół naprawdę mocno się sprężył, aby przez minione miesiące zaprezentować jej dokonania mieszkańcom gminy i turystom. Także ostatnie wydarzenie rocznicowe, 12 bm. przyniosło ciekawy akcent, którym było udostępnienie wystawy pt. "Filumeniści esperantystom". Skąd ów temat?**



*Spotkanie wieńczące obchody 60-lecia Muzeum Filumenistycznego
poprowadził dyrektor Paweł Pawlik*

Od 1964 roku Bystrzyca Kłodzka jest miejscem funkcjonowania jednego z nielicznych na świecie tego typu muzeów. Placówka związała się z filumenistyką, czyli zbiorami etykiet zapalczanych, równolegle zajmując się historią niecenienia i wykorzystania ognia. W tym kierunku podążała przez wszystkie mijające lata, jednak sukcesywnie rozszerzała działalność o tematykę regionalną, nawiązującą do przeszłości oraz współczesności miasta i okolic. Przybliżano ją podczas wystaw czasowych, okolicznościowych prelekcji czy innych wydarzeń, których pojawiło się zdecydowanie więcej, od kiedy Muzeum Filumenistycznym kieruje dyrektor **Paweł Pawlik**.

Szef tej placówki poprowadził w czwartkowe popołudnie spotkanie finalizujące rok obchodów 60-lecia, podkreślone zaprezentowaniem ekspozycji poświęconej ruchowi esperanckiemu. Były lata, kiedy na obszarze dzisiejszej gminy bystrzyckiej esperantyści należeli do niezwykle aktywnej grupy społecznej. Ich swego rodzaju mekką stało się Międzygórze, do którego - najczęściej jesienią - przyjeżdżali doskonalić swoje umiejętności posługiwania się językiem stworzonym przez Polaka Ludwika Zamenhofa. Pokonywali nawet tysiące kilometrów, m.in. z dalekiej Japonii, Kanady, Stanów Zjednoczonych AP czy Brazylii, aby w obiektach Funduszu Wczasów Pracowniczych wypoczynek łączyć z edukacją i integracją. Jedną z osób bardzo sprzyjających wizytom esperantystów w kurorcie pod Śnieżnikiem w latach 60., 70. czy 80. poprzedniego stulecia była ówczesna dyrektorka Zarządu Okręgu FWP w Łądku-Zdroju **Jadwiga Pytlarz**.



Wystawa o bystrzyckim okresie esperanckim

W Bystrzycy Kłodzkiej symbolem bytności esperantystów stało się nadanie imienia Ludwika Zamenhofa jednej z ulic oraz odsłonięcie w roku 1967 obelisku z marmurową tablicą pamiątkową niemal w centrum miasta. Z czasem tablica znalazła się w zasobach muzealnych i stała się przyczynkiem do przygotowania wystawy o związkach miasta i gminy z ruchem esperanto. Jej przygotowanie zajęło nieco czasu, ale było warto. Okazało się, że niektórzy bystrzyczanie, np. **Felicjan Kaczmarek, Elżbieta i Jerzy Kobryniowie** czy **Agnieszka Wideł** posiadają pamiątki z tamtych lat i je udostępnili na potrzeby ekspozycji. A ta - jak zapewnił dyrektor muzeum - już stała się wystawą stałą. Spotkanie było okazją do podziękowania komitetowi społecznemu, jak i filumenistom za współtworzenie wystawy esperanckiej.

A z tej racji, że spotkanie miało charakter finalnego, jeśli chodzi o jubileusz 60-lecia istnienia

muzeum, burmistrzynie **Renata Surma**, przewodniczący Rady Miejskiej Bystrzycy Kłodzkiej **Piotr Budnik** i wiceburmistrzynie **Ewelina Walczak** pospieszyli z gratulacjami i życzeniami dla załogi tej instytucji. Podobnie uczynili wicestarosta kłodzki **Piotr Marchewka** i wiceprzewodniczący Rady Powiatu Kłodzkiego **Robert Duma**. Podczas gdy wokalista i zarazem gitarzysta Moises Bethencourt przybliżał utwory latino, uczestnicy wydarzenia mogli pokosztować po kawałku historycznej bystrzyckiej tablicy esperanckiej podanej w postaci tortu. Nie mogli też odmówić sobie zapoznania się z nową wystawą i innymi muzealnymi ekspozycjami.

(bwb)

FOTOMIGAWKI Z WYDARZENIA

